

ARTUR BLAIM
ur. 1950; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Jeżeli coś się działo, to się działo raz na rok
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Blaim Artur (1950-), życie codzienne, czas wolny, Lublin

Jeżeli coś się działo, to się działo raz na rok

[Wtedy] trochę inne czasy były. W zasadzie wtedy to tych koncertów za dużo tutaj nie było. To nie jest tak jak teraz. To gdzieś tam ktoś grał, te koncerty, które się w Lublinie odbywały. To chyba większość ludzi w naszym wieku niechętnie by na te koncerty chodziła. A jeżeli coś się działo, to się działo raz na rok, na dwa, ale wtedy wymagało to dość dużej wyprawy do Warszawy, bo tylko tam niekiedy coś się wydarzało. W Lublinie bardzo mało. Tak, że to trochę innego typu życie było wtedy. W tej chwili jest bardziej takie na zewnątrz. Natomiast wtedy bardziej chyba w domach się odbywało, i w takich prywatnych spotkaniach, no pomijając jakieś takie długie spacerunki po mieście niekiedy odbywane, które były połączone z jakimiś tam debatami na najrozmaitsze tematy. [Prywatki] to też, ale tutaj jak gdyby z różnych powodów myśmy jakoś ich nie organizowali wspólnie. A Zbyszek chyba nie bardzo nawet mógł w domu organizować, no bo miał siostrę, troszeczkę młodszą, a to w tym wieku powodowało, że to niekoniecznie sprzyjające okoliczności tworzyło do takich spotkań. Nie wiem, ale jakoś nie przypominam sobie, co nie znaczy, że nie było [prywatki].

Data i miejsce nagrania	2010-02-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Łukasz Chlibiuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"